

Nr 1462  
W. POKRĘD  
2023-07-12

Załącznik nr 1 do uchwały nr 2  
XIV Walnego Zgromadzenia  
Wielkopolskiej Izby Rolniczej VI kadencji  
z dnia 15 lipca 2023 r.



Wielkopolska  
Izba Rolnicza

Krajowa Rada Izb Rolniczych

**Stanowisko XIV Walnego Zgromadzenia Wielkopolskiej Izby Rolniczej VI kadencji  
z dnia 15 lipca 2023 r.**

**w sprawie możliwości wspólnego działania rolników w ramach grup producenckich**

Walne Zgromadzenie Wielkopolskiej Izby Rolniczej zwraca uwagę na pilną potrzebę współpracy między rolnikami w ramach różnych struktur. Jest to aktualnie bardzo ważne, ze względu na rozchwianą sytuację na rynkach rolnych. Jedną z form współpracy między rolnikami jest grupa producencka. Wspólne działanie rolników w grupie producentów zdecydowanie wzmacnia ich pozycję rynkową w łańcuchu rolno-spożywczym, zwiększa opłacalność produkcji, obniża koszty produkcji oraz daje możliwość uzyskania stabilizacji zbytu produktów. Wobec trudnej sytuacji rynkowej tworzenie grup producenckich wydaje się koniecznością.

W naszym kraju, według danych pochodzących z Agencji Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa, jest zarejestrowanych 740 grup producentów. Najwięcej z nich funkcjonuje w Wielkopolsce – aż 288, na drugim miejscu znajduje się woj. łódzkie (97), a na trzecim dolnośląskie (72). Natomiast najmniejszą ilość grup odnotowujemy w województwach: świętokrzyskim (2), śląskim (7) oraz małopolskim i podlaskim (9).

Walne Zgromadzenie zauważa, że proces koncentracji w warunkach polskich zachodzi, jednak odbywa się to bardzo powoli. Dominacja małych i średnich gospodarstw rolnych w strukturze agrarnej jeszcze długo będzie cechą charakterystyczną polskiego rolnictwa. Wzrostu konkurencyjności tego typu gospodarstw można upatrywać przede wszystkim w działaniach integracyjnych. Ograniczone możliwości zwiększenia skali produkcji, poprzez powiększenie arealu gospodarstw, wskazują na potrzebę integracji producentów rolnych, która stwarza większe szanse konkurencyjności małych i średnich gospodarstw rolnych. Umiejętność kooperacji oraz współpracy rolników w ramach grup producentów rolnych jest sprawdzonym mechanizmem poprawy konkurencyjności rozdrobnionych gospodarstw rolnych. Jednak pomimo stosowania mechanizmów zachęcających polskich rolników do współpracy w grupach producentów rolnych, skala integracji w Polsce jest niska, przy czym województwo wielkopolskie charakteryzowało się największym zaawansowaniem procesów integracyjnych w rolnictwie, a na jego obszarze działało już w 2014 r. ponad 30% ogółu zarejestrowanych grup. Początkowo bardzo sceptyczne podejście rolników do integracji zaczęto przełamywać w południowej części województwa wielkopolskiego, gdzie zarejestrowano pierwszą grupę producencką w kraju. Na bazie dawnej GS „Samopomoc Chłopska” w 1999 r. powołano Zrzeszenie Producentów Trzody Chlewnej „PROAGRO” w Krotoszynie, które 13.09.2001 r. zostało wpisane jako pierwsze do rejestru grup producenckich.

Jednym z podstawowych celów funkcjonowania grup producenckich jest poprawa pozycji przetargowej rolników na rynku rolnym. W polskich warunkach część gospodarstw rolnych produkuje wyłącznie na samozaopatrzenie lub znaczną część produkcji przeznaczają na ten cel, wobec czego z oczywistych względów integracja takich gospodarstw jest trudna ze względu na małą skalę produkcji. Podstawowe znaczenie dla organizacji grup producenckich ma produkcja towarowa, która może być zbywana poprzez grupę. Aby zaadaptować polską gospodarkę do tej rynkowej i budować konkurencyjność wobec państw UE, należy wzmocnić słabą dzisiaj pozycję polskiego rolnika na rynku. Pojedynczy producent nie dostarczy wymaganej ilości towarów, surowców i nie wynegocjuje dobrych cen na potrzebne środki

20.0  
747

produkcji. Rolnicy mogą liczyć na wsparcie różnych instytucji działających na rzecz rolnictwa, pomoc państwa, niskooprocentowane kredyty. Jednak grupy producentów mogą liczyć na lepszy system pomocy, np. dostosowanie procesu produkcyjnego grupy do polityki rynkowej i wymogów norm prawodawstwa unijnego. Producenci rolni są wspierani w procesach produkcji, przechowywania, standaryzacji produktów.

Wielkopolska Izba Rolnicza wskazuje, że istnieje silna potrzeba wspierania współpracy rolników. Wspólne działania pozwalają na zmniejszanie kosztów produkcji rolnej, skrócenie łańcucha dostaw i lepszy kontakt z klientem, wzmocnienie pozycji przetargowej w relacjach handlowych i sprzyjają wypracowywaniu renomy produktów. Z kolei efektywniejsze wykorzystywanie środków trwałych, oszczędności energii i surowców w ramach takiej współpracy przyczyniają się także do realizacji celów środowiskowych.

Walne Zgromadzenie zauważa, że forma współpracy powinna być dobrana do jej celów. Nie należy od razu zakładać spółek i spółdzielni, które generują duże koszty administracyjne. Jest wiele obszarów, w ramach których rolnicy mogą współpracować nieformalnie. Do tych obszarów należą między innymi współpraca technologiczna, wspólne zakupy, wymiana maszyn, czy rozwijający się ostatnio rolniczy handel detaliczny. Natomiast, jeśli już rolnicy decydują się na utworzenie spółki czy spółdzielni, to muszą pamiętać, że jest to przedsiębiorstwo, które wymaga na początku dużego finansowania i powinno cały czas rozwijać się, a nie być narzędziem do pozyskania dotacji.

Walne Zgromadzenie Wielkopolskiej Izby Rolniczej uważa, że w kontekście zmian, jakie zachodzą w gospodarce, rolnictwie oraz na rynku rolno-spożywczym, współpraca między rolnikami wydaje się być nieodzowna. To działanie, które pozwala na zmniejszanie kosztów produkcji rolnej, skrócenie łańcucha dostaw i lepszy kontakt z klientem. Grupy pozwalają także na uzyskanie tzw. efektu synergii, szybszy rozwój technologiczny oraz doskonalenie zawodowe członków grupy. Zdaniem Walnego Zgromadzenia nadal brakuje jasnych i stałych prawnych warunków działania. Dużą szkodę przyniosły nieprzemyślane działania decydentów przeciwko grupom, które były prowadzone. Brakuje wzajemnego zaufania i tradycji wspólnego działania, które żadne najlepsze prawo nie zmieni. Dodatkowo państwo socjalne, które w tej chwili funkcjonuje, nie sprzyja działaniom grupowym, czego przykładem jest wyeliminowanie grup producentów z systemu dopłat do zboża.

---

NR: 1763 PODPIS   
WPLYNĘŁO

Załącznik nr 2 do uchwały nr 2

XIV Walnego Zgromadzenia

Wielkopolskiej Izby Rolniczej VI kadencji

z dnia 15 lipca 2023 r.

2023-07-12 8



Krajowa Rada Izb Rolniczych

Stanowisko XIV Walnego Zgromadzenia Wielkopolskiej Izby Rolniczej VI kadencji

z dnia 15 lipca 2023 r.

w sprawie aktualnej sytuacji w rolnictwie

Obecnie wszystkie rynki rolne znajdują się pod presją napływu towarów rolnych z Ukrainy. Ten napływ jest dosyć oczywistą konsekwencją zniesienia przez Komisję Europejską ceł i konkurencyjności ukraińskich towarów rolnych i spożywczych. Ta konkurencyjność ma solidne podstawy w zasobach glebowych i klimatycznych, ale też w braku, chociażby zbliżonych do unijnych, wymagań sanitarnych i weterynaryjnych.

Wielkopolska Izba Rolnicza już od ponad roku zwracała uwagę na zachowania spekulacyjne, które pojawiły się na rynku zbóż, a głównym powodem jest niekontrolowany napływ zboża z Ukrainy. Aktualnie sytuacja na rynku zbóż jest tragiczna. Głównie ze względu na niekontrolowany import zbóż, jak również obniżenie cen w skupach o blisko połowę względem roku ubiegłego. Obecnie mamy także do czynienia ze zjawiskiem suszy, która niewątpliwie wpłynie na tegoroczne plony zbóż oraz rzepaku. Rząd, poprzez dopłaty do zbóż, stara się zrekompensować poniesione straty przez producentów rolnych, jednakże nie przynosi to oczekiwanych efektów. Polscy rolnicy ponownie zostają „podzieleni” w warunkach otrzymania dopłat – ze względu na odległość od granicy, wielkość gospodarstwa, gatunku zboża. Dodatkowo notoryczne zmiany wprowadzane w rozporządzeniach powodują, że większość rolników czuje się zdezorientowana. W związku z powyższym, Walne Zgromadzenie Wielkopolskiej Izby Rolniczej apeluje o ujednoczenie przepisów dotyczących oferowanych przez Rząd form pomocy dla rolników.

W szczególnie trudnej sytuacji znaleźli się producenci mleka. Cena tego surowca systematycznie spada, i w niektórych spółdzielniach mleczarskich, jest już poniżej 1,50 zł/l, co jest dużo poniżej kosztów produkcji. Na tę sytuację składają się czynniki niezależne od nas, takie jak spadek cen mleka w proszku i masła na giełdach światowych, ale również bardzo wysokie ceny energii i gazu, stosowane w Polsce przez państwowe monopole. Panująca susza powoduje brak pasz objętościowych dla bydła, w szczególności dotyczy to drugiego pokosu traw oraz niepewnej sytuacji kukurydzy. Brak tych pasz zmusi hodowców do poszukiwania droższych alternatyw. Walne Zgromadzenie Wielkopolskiej Izby Rolniczej apeluje o podjęcie działań na poziomie Komisji Europejskiej w celu podniesienia cen zakupu mleka w proszku i masła w celu jego magazynowania oraz złagodzenia cen energii i gazu dla firm mleczarskich. Utrzymywanie się aktualnych relacji cenowo kosztowych spowoduje, że wielu rolników będzie rezygnowało z tego kierunku produkcji.

Walne Zgromadzenie Wielkopolskiej Izby Rolniczej alarmuje władze państwa polskiego o obecnej, trudnej sytuacji, jaka panuje na rynku trzody chlewnej. Zauważamy, że po okresie kruchej stabilizacji, która miała miejsce w ostatnich tygodniach na tym rynku, po kilku latach zapaści wywołanej pandemią Covid-19, wirusem ASF, redukcją eksportu do Chin, czy inflacją i rosnącymi kosztami produkcji, ostatni tydzień zakończył się dużymi spadkami ceny, a zapowiadane są niestety kolejne spadki. Skutkiem tych czynników jest jednak spadek stad trzody chlewnej oraz spadek produkcji praktycznie w całej Europie. Niemniej jednak staliśmy się krajem w 90% zależnym od importu warchlaków z zagranicy. To wystawia naszą produkcję na bardzo duże ryzyko wahań cenowych i dostępności warchlaków. Rośnie ujemny bilans w handlu zagranicznym mięsem wieprzowym i nasza krajowa produkcja pokrywa około 80% obecnego popytu. Wielkopolska Izba Rolnicza z ogromnym zaskoczeniem przyjęła do wiadomości

podpisanie rozporządzenia umożliwiającego produkcję trzody chlewnej na własne potrzeby, bez stosowania zasad bioasekuracji i niezwłocznie po jego ogłoszeniu zaapelowała o jak najszybsze uchylene tego rozporządzenia. Jeśli nie zostanie ono uchylone, to Walne Zgromadzenie Wielkopolskiej Izby Rolniczej uważa, że powinien powstać fundusz, który w 100% pokryje straty hodowców towarowych, w przypadku wystąpienia ogniska ASF w małej hodowli, które będzie skutkiem tej nowelizacji. Musimy mieć świadomość, że w takim przypadku, rolnik utrzymujący świnie na własne potrzeby poniesie bardzo niewielką stratę, a gospodarstwa towarowe stracą bardzo duże sumy pieniędzy i źródło swojego utrzymania. Wielkopolska Izba Rolnicza proponuje także wprowadzenie przepisów, z których będzie jasno wynikało, że w przypadku stwierdzenia choroby ASF w takim gospodarstwie, nie będą wyznaczane strefy ochronne ASF i nie będą wprowadzane, dla okolicznych gospodarstw produkujących towarowo trzodę chlewną, obostrzenia związane ze zwalczaniem tej choroby. W przeciwnym razie całe rozporządzenie należy wycofać, ponieważ doprowadzi do zaprzepaszczenia dotychczasowych wysiłków związanych z walką z ASF i do zniszczenia produkcji trzody chlewnej w naszym kraju. Apelujemy o podjęcie skutecznych wysiłków w celu odbudowy krajowego pogłowia loch i zmniejszenia uzależnienia się od zagranicznych dostawców prosiąt.

Walne Zgromadzenie Wielkopolskiej Izby Rolniczej z dużym niepokojem obserwuje także przebieg warunków pogodowych. Rozległe układy wyżowe spowodowały niedobory wody w uprawach rolniczych. Temperatury powietrza w maju początkowo nie były zbyt wysokie, jednak w drugiej połowie maja oraz w czerwcu znacznie wzrosły i wraz z wiatrem, który dodatkowo wzmaga wysuszenie oraz brakiem opadów, spowodowały wystąpienie objawów niedoboru wody w glebie i co za tym idzie – suszy. Rejon wielkopolski po raz kolejny boleśnie doświadcza jej skutków. Skutki suszy połączone z niskimi cenami skupu zbóż, które obserwujemy w tej chwili, będą miały katastrofalny wpływ na już i tak kiepską płynność finansową gospodarstw rolnych. Szczególnie zagrożone są plantacje roślin okopowych i warzyw, w tym buraków cukrowych. W tym kontekście WZ WIR apeluje o przejrzystość w stanowieniu prawa dotyczącego szacowania strat suszowych. W dniu odbywania Walnego Zgromadzenia Wielkopolskiej Izby Rolniczej ukazało się rozporządzenie Rady Ministrów z dnia 13 lipca 2023 r., umożliwiające szacowanie skutków suszy równoległe przez aplikację oraz komisje gminne. Nie jest jednak dla nas jasna procedura takiego szacowania. Jako Wielkopolska Izba Rolnicza apelujemy o umożliwienie działania komisji suszowych w trybie pilnym, bez konieczności wcześniejszego oszacowania tych strat przez rolnika w aplikacji, która jeszcze nie działa.

Wielkopolska Izba Rolnicza otrzymuje wiele zapytań w sprawie zapowiadanej w ubiegłym roku pomocy dla rolników, dotkniętych suszą w 2022 r. Ówczesny Wiceminister, Minister Rolnictwa i Rozwoju Wsi Henryk Kowalczyk zadeklarował, że uruchomiona zostanie kolejna pomoc dla rolników poszkodowanych przez suszę w 2022 r. Henryk Kowalczyk w październiku 2022r. przekazał, że *„Ci rolnicy, którzy nie spełnią kryteriów pomocy społecznej i nie załapią się na rekompensatę w tym roku, a będą mieli szkody udowodnione protokołami strat za 2022 rok, otrzymają pomoc suszową w następnym roku. Wtedy będziemy wypłacać rekompensaty do hektara w ramach nowego limitu pomocy de minimis. Więc w tym roku wypłacimy część w ramach pomocy społecznej, a resztę będziemy uzupełniać w roku następnym”*.

Walne Zgromadzenie Wielkopolskiej Izby Rolniczej apeluje o uruchomienie obiecanej pomocy dla rolników poszkodowanych w wyniku ubiegłorocznej kłęski suszy. Przedmiotowe wsparcie umożliwiłoby rolnikom poprawę płynności finansowej i zapewnienie środków na sfinansowanie zakupów bieżących. Należy także w trybie pilnym usprawnić działanie aplikacji suszowej oraz opracować sprawny i fachowy system ogłaszania suszy na danym terenie.

Szczególnie trudna jest sytuacja producentów owoców, w tym malin oraz porzeczek. Mroźnie posiadają zapasy tych owoców, sprowadzonych z Ukrainy, co powoduje, że ceny skupu malin czy porzeczek są dużo poniżej kosztów produkcji. Sytuacja ta dowodzi słabości powołanej do życia Krajowej Grupy Spożywczej, która w pierwszej kolejności miała zająć się porządkowaniem rynku owoców miękkich. Walne Zgromadzenie WIR apeluje o podjęcie skutecznych działań na tym rynku, poprzez między innymi rozwiązanie systemowe dostępu Ukrainy do wspólnego rynku Unii Europejskiej.

Walne Zgromadzenie pozytywnie ocenia wprowadzenie, niskooprocentowanego kredytu w celu poprawy płynności finansowej przez producentów rolnych (linia UP). Apelujemy, aby były one również dostępne dla rolników, którzy są na emeryturze, a ciągle prowadzą działalność rolniczą, na co zezwala nowelizacja ustawy o KRUS. Zwracamy również uwagę, że pomoc w formie dopłat do oprocentowania kredytu, powinna być stosowana w okresie 60 miesięcy dla wszystkich producentów, niezależnie od wielkości gospodarstwa.

W związku z przedstawioną wyżej aktualną sytuacją na rynkach rolnych, apelujemy do Rządu RP oraz do Parlamentarzystów o natychmiastowe pochycenie się nad problemami polskiego rolnictwa i podjęcie zdecydowanych i konkretnych działań dla jego wsparcia. Apelujemy o uporządkowanie procesu legislacyjnego. Obecnie wprowadzane są rozporządzenia z dnia na dzień, bez żadnych konsultacji z organizacjami rolniczymi, które następnie muszą być korygowane i uzupełniane.

---

